

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 3 Kwietnia v. s. 1819 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 2 godz. 2 z połu.	27 cal. 6, 8 lin.	+ 14, stopn.	Południowy	Pogoda
	— 2 godz. 10 wiecz.	27 — 6, 6 —	+ 10 —	Połudn.	Pogoda
	— 3 godz. 5 z rana	27 — 7, 9	+ 5, —	Zachodni	Pochmurne

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

W Gubernii Podolskiej dla powiatu Łatycheńskiego Uniwersytet, zamierzając założyć szkołę powiatową w mieście Międzybożu, należącym do dziedzictwa Xięcia Adama Czartoryskiego, Kuratora wydziału szkolnego Wileńskiego, otrzymał od dziedzica w darze dla tej szkoły wieczyście, zamek murowany ze wszystkimi przynależnościami i z pewną częścią gruntu, oraz tenże dziedzic przyjął na siebie obowiązek, mury zamkowe wyerygować własnym kosztem, stosownie do potrzeb szkolnych i wymurować nanowo oficyny, któreby mogły pomieścić w sobie 150 uczniów przytém, zapewnił wieczyście dochód na utrzymanie kapelana szkolnego, a pensją w etacie dla kapelana naznaczoną, przeznaczył na utrzymanie nauczyciela wiejskiego gospodarstwa i rachunków ekonomicznych; nadto zostawił sobie staranie względem opatrzenia tej szkoły w pomoce naukowe. Ta ofiara, przedstawiona Najjaśniejszemu Cesarzowi Jegomości przez Xięcia Ministra Oświecenia, zyskała najlaskawsze przyjęcie i Jego Cesarska Mość raczył czyniącego tak pożyteczną dla kraju ofiarę, zaszczycić najmiłościciwszym reskryptem, w poniższych wyrazach:

Xiężu Adamie Adamowiczu!

Minister spraw duchownych i publicznego oświecenia przeniósł do wiadomości Mojej, o chwalebny zamiarze waszym, szkołę powiatową, mającą się założyć w Gubernii Podolskiej dla powiatu Łatycheńskiego zaprowadzić w należącym do was miasteczku Międzybożu, gdzie dla tej szkoły chcecie oddać swój własny zamek z różnemi do niego należącemi budowlami i pewnym obrębem ziemi; przysposobić wygodne pomieszczenie na klasy i dla samych uczniów; utrzymywać dla nich kapelana, i opatrzyć różnemi pomocami naukowemi. W ofierze tej dla dobra młodzi całego powiatu, obok gorliwej służby waszey i prac w obowiązkach Kuratora wydziału szkolnego, uznaję zaszczytny pomnik dobroczynności i gorliwości o powszechne dobro, uwagi Mojej prawdziwie godny. Z ukontentowaniem potwierdzając wszystkie wasze w tej rzeczy przedsięwzięcia, rozkazałem Ministrowi spraw duchownych i publicznego oświecenia porozumieć się z wami o wszystkiém, co jest potrzebném dla przywiedzenia tego zamiaru do skutku, zgodnie z waszém życzeniem. Miło mi przy tej oko-

liczności oświadczyć wam za ten czyn wasz dla edukacji młodzi, szczególniejsze Moje ukontentowanie. Zostaję ku wam przychylny.

Na autentyku własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: ALEXANDER.  
St. Petersburg d. 15  
stycznia 1819 roku.

Liczbą okrętów w Rydze d. 29 marca przybyłych 93, wyszłych 9.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 76 k.; dukat nowy 10 r. 89 k.; stary 10 r. 63 k.; inperyal 36 r. 50 k.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Dnia 13 marca r. t., po ósmiodniowej chorobie, w 63 roku życia, umarł JW. Xawery Hrabia Działyński, senator wojewoda, wielu orderów kawaler.

## FRANCYA.

(Z gaz. ryzk. Zusch.) Słychać, że Rząd nasz, przesłał do rządów zagranicznych uwiadomienie, o terażniejszym położeniu rzeczy, wynikiem z wniesienia względem prawa obieralnego, żeby okoliczność tę wystawić w takiem świetle, na jakie zasługuje. Publiczna opinija we Francyi, jak to wyraża jedna z gazet, żąda głośno, i jest mocną zasadą, ażeby się nadal nie mieszać w sprawy obcych narodów; ale z drugiej też strony naród, tak wielki liczbą, duchem i cywilizacją, jak francuzki, nie może cierpieć żadnego obcego wpływu we własne jego sprawy domowe. Słusznie więc uważani są za nieprzyjaciół imienia francuzkiego i za zdradców oyczyzny owi ultryści, którzy, przekonani o własnej słabości, poważają się szukać za granicą pomocy, ażeby spruchniały budowie swych; na egoizmie wspartych zamysłów, przemijającą nadać trwałość. Tym sposobem chwiejąca się ta budowa jeszcze się prędzey obali i ich wszystkich w gruzach swych pochłonie.

## NJEMCY.

(z gaz. ryzk. Zusch.) Stuttgart, dnia 17 marca. Jak nieograniczona jest u nas wolność druku okazuje się jasnie z następującego artykułu, który się zawiera w dzisiejszym numerze wychodzącego tu szwabskiego, „Przyjaciela ludu“:

### Dla Przyszłości.

Godną jest zastanowienia, że wydawcy tego pisma we wszystkich processach, przeciw nim wprowadzonych, w sądach przegrali. Ale również zasługuje na uwagę, że dla nich u-

fność obywateli coraz się przez to powiększała, i tak np.: gdy niedawno jeden z nas za pewny artykuł był ukarany; znaczna liczba obywateli, którzy byli w stanie ocenić prawdę tego artykułu, przyrzekło mu oddać największą część, jakiej tylko wolny obywatel życzyć sobie może; że adresa ze wszystkich stron nas dochodzą, które do wytrwania nas zachęcają, a nawet i inne ofiary czynią. Kray, w którym takie są skutki ukarania, jest chory. Ale też i wyroki takie nie przywracają mu zdrowia, przeciwnie ciągną za sobą daleko sięgające skutki i t. d.

*Karlsruhe, dnia 24 marca.* Niesłychane zdarzenie, które się wczoray w *Manheimie* zdarzyło, napelnia tu wszystkich przerażeniem. Około godziny 5tej po południu, kazał siebie oznaymić u pana *Kotzebue* młody jakiś człowiek, który mu, jako przybyły ze wsi, chciał złożyć swoje uszanowanie. P *Kotzebue* przyjął go w oddzielnym pokoju, i rozmawiał z nim przez długi czas; potem młody ten człowiek podał mu jakieś pismo, i prawie w teyże chwili dobył sztylet, którym nieszczęśliwego przeszył. Na ten odgłos wpadł służący, który spostrzegł pana swego, rozciągniętego na ziemi, a zabójcę z dobytym sztyletem. Zgroźnemi jestami i wołając: „któż tu jeszcze chce śmierci?“ wyszedł morderca z pokoju i zszedł ze wschodów; na dole zaś we drzwiach domu, gdzie się krzyk za nim rozlegał, padł na kolana, wzywając Boga i składając dzięki, że wielkiego dzieła dokonać mu pozwolił, przeszył sobie pierś sztyletem, po czém padł bez zmysłów i przez policją wzięty został. Dotąd nie można było przywrócić mu przytomności. Pan *Kotzebue* skonał w kilka minut po zadanych ranach. Morderca przybył tegoż dnia z *Heidelberga*. W domu zajezdnym nazywał siebie *Henrykiem*, i w postępowaniu swém nic nadzwyczajnego nie okazywał. W kieszeni jego znaleziono, że jako student teologii w *Erlangen* zapisany być musi, i podług pasportu jego tam się na ostatku uczył, co się zaś tycze miejsca jego urodzenia, wątpliwe są podania, podług których może być z *Kurlandyi* (!!!), albo też i z *Anspachskiego*; podług tychże papierów, nazywałby się on nie *Henryk*, ale *Karol Fryderyk Sand*, wieku mógł mieć lat około 24. Co się tycze pobudki i zamiaru tey jego okropney zbrodni, dwa inne pisma niezostawiają żadney wątpliwości. Jedno na arkuszu większego formatu pisane jest czysto, w wyrazach najwzwałtniejszych, iż największą zapamiętałością maluje ponizenie Niemiec, panującą niewierność, tchorzostwo i spoddlenie, do których ukarania i zniszczenia wzywa, i zglądzenie wszystkich złych za jedyny ratunek ludu niemieckiego podaje; wzywa też pismo do naśladowania ślachtetnego przykładu, jaki w chwili tey spełnia się na jednym z najgorszych, do mordowania wszystkich tamtemu podobnych, sprawienia w Niemczech wolności i jedności, bronięcia od panowania papiczkiego kościoła protestanckiego, którego reformacya została jeszcze nieukończoną, i jeden tylko kościół, jeden kray utrzymać. Z ochotą, wyraża on, idzie pierwszy

na tę walkę, i niesie w najsłachtetniejszym czy-nie życie swoje na ofiarę dla oyczyzny. Obszerne to pismo w zapalczywych zapędach, przy wszelkiem konwulsyyném roztargnieniu, nie pokazuje jednak żadnego śladu właściwego pomieszenia umysłu. Pismo to miało podpis: „Raz śmiertelny Augustowi von Kotzebue.“ Potém następuje: „Cnota w wolności i jedności.“ Drugi papier jest zwyczajną kartką, na której znajdują się tylko te słowa: „Wyrok śmierci, spełniony na Augustie von Kotzebue d. 23 marca 1819 o godzinie pół do szóstey z postanowienia uniwersytetu\*\*\*“ Wrażenie, jakie okropne to zdarzenie tu sprawiło, jest do nieopisania. W. Xiążę zalecił naysurowsze śledzenie, którego skutek podany być ma do wiadomości publiczney.

Krwawy ten postępek religijno-politycznego szaleństwa powinien zdrowy umysł każdego człowieka napelnić naglebszą i najwyższą ohydą; szczególniej zaś dla tych, którzy nauką i przykładem mają wpływ na młodzież naszego drażliwego czasu; powinno stać się mocną pobudką do waleczenia z największą usilnością, przeciw nierozsądney skłonności do mistycznych i politycznych urojeń. (*Prus. gaz. stanu.*)

*Od brzegow Menu 24 marca.* Czytamy w jednej z gazet niemieckich co następuje: „Na czele rządu francuzkiego był dawniej wódz; lecz podwładni jego dowódcy, którzy koron zagranicznych łaknęli, podlegali w swej oyczyznie urządzeniom policyynym nawet burmistrza; a Marszałek, który prawie samowładnie rządził obcą prowincyą, bywał przez krawca swego pozywany do sądów, a te znalazły go winnym, skazywały na zapłacenie długu i kosztów. Urzędnikowi cywilnemu, niemającym żadney władzy poza kresem swego urzędowania, i szczupłą pobierającemu płacę, był posłuszny dowódca woyska obsypyany bogactwami i orderami, bez względu na wpływ, jaki mógł mieć. Często się zdarzało, iż raniomy i od czynney służby uwolniony oficer powracał do zatrudnień obywatelskich, a nawet do pluga. Nikt bezkarnie nieobrażał obywatela; bo karność była surową dla żołnierzy. Obywatel broniący porządku, prawa, kraju, i jego niepodległości, uznawał też same prawa i tych samych sędziów, co i ten, który na utrzymanie woyska podatki opłacał. W przedpokoju *Bonapartego* w *Moguncyi*, władza cywilna poymała jednego z mameluków jego, który w drodze jakąś zbrodnię popełnił. To zaś wszystko sprawiła zasada: iż żołnierz jest obywatelem; i w tém wszystkim, co do woyskowości nie należy, zostaje pod władzą cywilną.

Inna gazeta niemiecka umieściła co następuje: „Mamy w Europie niezliczone mnóstwo praw karzących; lecz w którymże kraju znajdują się prawa nagradzające, i takie, któreby dążyły do poprawy ludzi, i ile możności, zapobiegały złemu? Nie należałoby się spodziewać, iż te nagradzające prawa, któreby ludzi od złych czynów wstrzymywały, zostaną wprowadzone do oświeconych krajow niemieckich?„

#### St. DOMINGO.

Król *Henryk* wydał d. 1 stycznia odezwę; w której wystawia kwitnący stan wyspy, i dodaje: iż, kiedy zagraniczne woysko ustąpiło z Francyi, trzeba się więc mieć zawsze na ostróżności, dopóki niepodległość *Hayti* (wyspy *St. Domingo*) uznana nie będzie.

Wilno dnia 3 Kwietnia 1819 roku.

## O g ł o s z e n i a.

1 Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Ziem. Pttu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego et eorundem pod pieczęcią tegoż Sądu jest wydan.

Roku 1819 mca apryla 1 dnia. Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście W. JP. Adam Saryusz Zaleski oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, w osnowie następnej. Oświadczenie w imieniu WW. Bernarda Pułkownika D. W. Pol., Jana Szambelana b. d. Pol. braci rodzonych Pęczkowskich zanoszący się iak następuje. JW. Jan Zgierski Major woysk Austryackich i kawaler, ogłaszając oświadczeniem swoim w roku terażniejszym 1819 marca 27 przed aktami Grodz. Pttu Wileń. zaniasionym, a do gazet Kuryera Lit. w N. 71 podanym, wyjazd swój z kraju, i interes za jakim tu bawił. Wmieścił tam WW. Pęczkowskich nienależących do sprawy, ani z jey wypadkow zasmucających go. — WW. Pęczkowscy nieznając w ow czas ani JW. Zgierskich ani WW. Pankiewiczów, i nawzajem nie będąc im znajomymi, niemogli mięszać się do sprawy, jaką oni między sobą o sukcesyą po zesłym Józefie Zgierskim Pułkow. mieli, a jako stanęła, jak widać, w niestanności i nieodezwie JW. Majora Zgierskiego, tak Ukazem rządzącego Senatu w roku 1813 augusta 13 dnia zaszłym, jak i dekretem Ziem. Troc. w roku 1814 marca 16 dnia zapadłym, na legitymacyi sukcesyi dla WW. Pankiewiczów, i dozwoleń tymże Pankiewiczom zaobezpieczeniem prawnym zdiąć sumę u JO. Xięcia Jmci Zubowa Generała od infanteryi wielu ord. Kawalera jako nabywcy Kretynki na satysfakcyą zmarłemu W. Półkownikowi Zgierskiemu zostawioną. WW. Pęczkowscy, dopiero w roku 1815 apr. 30 dnia, mając sobie przedstawione takowe dowody, dogodzili obligacyi WW. Pankiewiczów, dali z majątku swego równie nayspeynieyszą ewikcyą, i takową sumę w lokacyą przyjęli. Ubezpieczona zatém summa na majątku Okczyczkach dla WW. Pankiewiczów do roku 1818 apr. 30 leżała, od której ciż WW. Pankiewiczowie pobierali procent, a będąc oney uznanyimi wówczas właścicielami, kiedy jey nie zdeymowali, na dalszey pozostała lokacyi. Nie mogą być przeto obwinieni WW. Pęczkowscy o zawod, że oney w roku 1818 apr. 30 nie opłacili, zwłaszcza kiedy JW. Major Zgierski raczy przypomnieć sobie, że dopiero w teraż. 1819 januaryi 11 dnia, przez komplancyyny domument z WW. Pankiewiczami nastaly, ułatwił zawady do podniesienia tey summy przeszkadzające. Niezaprzeczają oney teraż WW. Pęczkowscy, ani od opłaty uchylają się, a przystoyny i konieczny co do zbiegu okolicznosci sposob ich traktowania z JW. Majorem Zgierskim niezastuguje na żadne jego zażalenie na nich. U tego oświadczenia podpis w protokule następny Adam Saryusz Zaleski plenipotent.

Zgodziłem z protokulem Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Regent.

1 Nie znajduję wprawdzie wyrazow na po-

dziękowanie Szanowney Publicznosci za tyle doznanych z ich strony laskawie względow w chęci odwiedzania mojego gabinetu Figur woskowych: usiłowania moje w celu dalszego Im służenia byłyby bez granic, z tém wszystkiem, gdy inne okolicznosci pobyt tu mój nad dni kilka nie zakreślają: postanowiłem zrobić do was laskawa Publicznosci ninieyszą odezwę w Kuryerze Litewskim z zastrzeżeniem, iż od darty pierwszego ogłoszenia, Gabinet mój codziennie od 9 z rana do 10 wieczorem będzie otwarty za połowę ceny jak było przedtém: to jest od osób starszych obojey płci po złotemu od jedney osoby a od dzieci połowę tego. Wszakże bogini Wenus, żądającym oną widzieć, za udziałną opłatą stosowną do wspaniałości każdego będzie ukazywaną. Mieysce reprezentacyi w domie JW. Generałowey Fitynghofowey na ulicy Niemieckiey pod N. 375. T. Kawalieri.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Niżej podpisany stosownie do rezolucyi Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w majątku Goyżunach odbywającego się w dniu 29 marca roku 1819, w czasie odwołania Sądow zaszley, przez gaeety zawiadomic wszystkich interessowanych do tey exdywizyi osob, tak o terminie zjazdu, jako też w tym zjeździe o wzięciu do namowy ostatecznie nakazującey, podają do wiadomości: iż Sąd Exdywizorski, Goyżuński do dnia 23 apryla teraż. roku odroczoney, i w tym czasie bez żadnego już odkładu ostatecznie na rozpoznanie wszelkich kwestyow do namowy wezmie. R. 1819 apr. 1 dnia.

Joachim Kopeć Prokurator.

3. Stosownie do Ukazu JEGO CESARSKIEY MOSCI z Rządu guberskiego Litew. Wileń. dnia 17 teraż. miesiąca za N. 5,794, do ścisłego wypełnienia Opiece Szlacheckiey powiatu Wileńskiego danego; taż Opieka ogłasza: że niżej wyrażone majątki, naydujące się w zarządzeniu Opieki, leżące w powiecie Wileńskim, z karczmanni, młynami i wszelkiemi przynależnościami, oraz dom obywateli Zienkowiczów na Trockiey ulicy będący, wypuszczają się od 23 następującego miesiąca kwietnia w roczną arędę; celem rychleyszego zaspokojenia zawinioney skarbowi należności. Życzący zaarędownać takowe dobra w ogóle, lub u dzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkania w domie obywateli Zienkowiczów, raczą z pewną i dostateczną poręką przybydź do miasta Wilna na sessyą Opieki dla zrobienia w tym przedmiocie umowy, w dniach 14, 15 i 16 następnego kwietnia. Wilno roku 1819 marca 29 dnia. (podpisano) Prezes Opieki Wileński powiatowy Marszałek, Dworu J. C. Mosci Kamer-Junkier i kawaler Mikołay Abramowicz. Za Zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. i Opieki Zygmunt Siemaszko.

Do zaarędownania, za remanent Skarbowych podatkow: Dobra Trokieni i Worona Radcy Stanu Czyża, wedle ostatney rewizyi dusz płci męskiey znajduje się 182 — Kietutany Sędz. Granicz. Gubernialnego Kociella w nich wedle

ostateczney rewizyi 88 — Kazimierzow b. Sędzięgo Ziem. Wileń. Jana Ciechanowieckiego wedle teyże rewizyi 71 — Podbrzeź po gubernskim Forsztmeysrze Adamie Ciechanowieckim wedle teyże rewizyi 131 — Kiemele v. Antonowo Sędz. Grodz. Wileń. Karola Romanowicza wedle teyże rewizyi 37 — Antokole w eś od majątku Elizabellina w niey dymow 13 — Dom w mieście Wilnie na ulicy Trockiey pod N. 394 położony dziedzictwa obywateli Zienkowiczów. Sekretarz Zygmunt Siemaszko.

1) Wypuszczać się będzie przez publiczną licytację w sześcioletnią dzierżawę zaścianek Podlinkow czyli Spraksze zowiący się w powiecie Upickim położony, między wsiami Podlinkowskiemi do Uniwersytetu Wileńskiego należącymi, zawierający pięć włok gruntu oromego z łąkami naylepszej dobroci. Ktoby życzył zadzierżawić pomieniony zaścianek, ma się stawić na dzień 16 kwietnia mca następnego, w Rządzie Uniwersytetu z dostateczną ewikcją, gdzie znajdzie do przejrzenia warunki, podług których ma się skutecznie dzierżawa.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

2) Lubo Rząd Uniwersytetu w ogłoszeniu podanym do gazet, zamierzył dobra do niego należące, wypuścić w trzyletnią arendowną posesyją; przyjmujący jednak oddzielne i szczególne warunki, które są do przeyżenia w kancelaryi Rządu Uniwersytetu, może dzierżawę na dłuższe lata otrzymać.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

3) Karczmy w mieście Oniksztach przed kościelną jedna, i zarzeczna druga, targowe w mieście Oniksztach, należące do Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego, wypuszczają się w dzierżawę trzyletnią. Zyczący wziąć pomienione karczmy i targowe pojedynczo lub razem w dzierżawę, mają stawać w Wilnie w Rządzie Uniwersytetu do targu z dostateczną kaucyją, sami osobiście lub przez plenipotentą prawnie umocowanego. Termin ostateczny i jedyny do pomienionego targu, przeznacza się 10 kwietnia miesiąca następującego, na którym wzięcy dającemu będą wypuszczone wyżej pomienione karczmy i targowe w dzierżawę. Warunki do targu i do kontraktu są każdego czasu do przeyżenia w kancelaryi Rządu Uniwersytetu Wileńskiego.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

3 Excerpt oświadczenia z Protokółu Potockiego Sądu Ziemskiego Pttu. Telsz. w dacie poniżey wyrażający się zaptanego a 1819 mca marca 8 dnia pod urzędową Ziem. tegoż Sądu pieczęcią. Stronę jest wydany.

Roku 1819 mca marca 8 dnia. Oświadczenie imieniem JPani Anastazyi z Sudwikow Janowskiej Rotm. Pttu. Kowień. zapisuje się oto: przeznaczenie odwieczne, umysłem ludzkim nie przeniknione, musiało oświadczać się na wszystkie nieprzyjemności, troski, niedostatki, i prawdziwą wyęponować nędzę wyrokiem swoim, uciążliwość takowa zdałaby się znosić, gdyby obca osoba, celem nieprzykładnego obłowu, miżajudę biedney kobiety, obróciła ręce i serce, lecz kiedy małżonka żalący się Józef Janowski, od początku małżeńskiego towarzystwa kosztem żony używany, zbroniwszy oney fundusz marnotrawnemi na własny wymysł i potrzeby wydatkami, ostatnią resztę substancyi żony za-

bić kondyktami, i dobranemi ku myśli swojej przyjacielmi, usadził się silno, w obronie własney niewinności i swojej restującey od marnotrawstwa męża własności, Publiczności urzędowne zapowiada, że z mężem swoim żadnych nigdzie niezasięgała kredytow, obligow nie podpisywała, onego funduszu nieposiada, jego długow, jeżeliby jakie zaciągnął płacić niebędzie, i również ostrzega jeżeliby w następności kto się na kredyt, lub jaką sacyendę w spekulacyi z żalący się uprojektowaney regalizacyi ryzykował, że nikomu, takowych pretensyow, za męża swego, jako onego nie dzierzżąca funduszu nagradzać nie będzie, co żeby publiczney dochodziło wiedzy zamiarem ogłoszenia tego pisma trzykrotnie gazetą Kuryera Litewskiego. W więgi aktowe Ziem. Pttu. Telsz. ingrosuje. Jakowe oświadczenie za aktorkę, podpisuje Plenipotent. W protokule podpisano następnie. Józef Werhell Plenipotent. Zgodność z xięgami poświadcza Józef Pluszkiewicz Ziem. Pttu. Telsz. Regent.

3 Na Skutek Ukazu Litewsko Wileńskiego Guber. Rządu policya miasta gubernskiego Wilna przez niniejsze ogłoszenie wzywa życzących mieć ze dnia 23 następnego mca aprila w roczney arędowney tenucie dom murowany w mieście Wilnie pod N. 1262 za Ostrą-Bramą położony do dziedzictwa porucznikowey Bahernowey przynależny a za dług partykularny w wiedzy policyiney zostający, jawić się dla targow do teyże Policyi na dzień 10, 11 i 14 mca apr. Datt. 1819 roku marca 30 dnia.

Jan Terpiłowski Inspektor.  
Tytularny Sowiecnik Hutowicz,  
M. Siellicki Koll. Registrator.

3 Jakób i Julianna Hoeylertowie, za prawem od WW. Wincentego i Doroty z Knołow Kurczewskich przyznany, i intromissyą urzędowne sprawioną, zaposydownawszy wieczyste plac i dom w Wilnie na Pohulance sytuowane, po zmarley s.p. Giertrudzie 1wo Knołowey, 2do voto Józefowey Kisłowskiej, a ostatecznie Kreczmerowey, na W. Dorotę Kurczewską jako jedyną zmarley Córkę i successorę spadła, o takowym nabyciu, to zawiadomienie do powszechney wiadomości podają. Dnia 29 marca 1819 roku.

5 Dnia 20 tego miesiąca wyszedł z pomieszkania w Wilnie; Lokay poddany i skaskowyy JW. Wawrzeckiego Generala, człowiek młody, postaci chudey i bladey, włosow czarnych; w płaszczu i surducie szaraczkowym z wypustkami ponowemi, na imie Szymon Stokis. Gdziekolwiek takowy zbieg, zrobiwszy Panu swemu nie mało szkody, przebywać może, uprasza się o przystawienie jego do Policyi Wileńskiej, lub też któreykolwiek powiatowey z upewnieniem słuszney w tym nadgrody. D. Bulharyn.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Prus Wileński 3ey gildy kupiec Starozakonny Hirsz Nastel Dawidowicz Straszunski w interessach własnych na miesiąc 8.

2. Do Szwaycaryi do Kantonu Graubindzkiego Wileński mieszczanin Szwaycar Dawid Dofacy z powrotem do Wilna.

2. Do Królestwa Pruskiego Starozakonny Leiba Mejerowicz Zukow mieszczanin miasteczka Mira, z furmanem mieszkańcem tegoż miasteczka Mira Mowszą Jankielowiczem Chaimowem.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3 w Dworżańskiej powiatu Upitskiego Opieki ceł stosownie do Ukazu Rządu Guberskiego Litewsko Wileńskiego pod dniem 17 marca 1819 roku wyszłego będą się oddawać w arędę majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzy niniejszej Opieki zostające, a w dołączającym się regestrze poszczególnione w proporcji długu Skarbowego na nich policzającego się na rok jeden lub więcej. Przeto ktoby z takowych majątkow za prawnym ubezpieczeniem który życzył sobie wziąć w arędę, ażeby na 21 22 i 23 apryla 1819 roku do miasta Sądowego Poniewieża przybył, gdzie w kancelaryi dworżańskiej Opieki o intracie i stanie terażniejszym rzeczonych majątkow z inwentarzow do tego obiektu sporządzonych, poinformuje się. Przez niniejszą awizacyą Dworżańska Pttu Upitskiego opieka wzywa. Dat. 1819 r. marca 22 d.

Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Pttu Upit. Sekretarz Dworżańskiej Pttu Upit. Opieki Tomasz Chodorowski.

Regestr majątkow oddających się w arędę przez Dworżańską Pttu Upit. Opiekę.

Salaty Wilhelma Medema — Drawdyle Jana Chyrosza — Podubis Stanisława Białozora — w Łaszmen Pomuszu schedy kredytorów Hanowskich — Kielotyński i Podlinkow Tournowa — Taluny i Tolkiany Grofa Platera — Uzübel Buszyńskiego — W Jotajniach schedy kredytorów zeszłego Szukszty — Nowydwor i Mchaliński Jakóba Szukszty — Dobule Korzeniewskiego — Birzelty Staniewicza — Wodokty Bortkiewiczowej — Sydziuny Sotłohuba — Szwoyniki Ciotkiewicza — Linkow Podoleckiego — Rajuny i Rady Szwoynickiego — Szadow, Borktoynie i Pokroje Roppa — Miasteczko Birże Tyszkiewiczza — Dowzogiry Bystrama — Rady Kordzikowskich — Upitta Straszewiczow — Woyszwilce Świętorzeckiego — Schedy w Upicie kredytorom zeszłego Janusza Tyszkiewiczza wydzielone — Popiwesie Szeningga — Jackany Bogumilla — Skaystogiry Bułharyna.

3 Za dekretami Ziemskimi powiatu Telszewskiego jednym w roku 1810 mca xbra 3 dnia pod N. 6 drugim 1819 mca januarii 21 dnia pod N. 15 zapadłemi i wyjętymi w sprawie WWJP. Kazimierza wice Assysora Sądu Niższego Ziem. Pttu Telsz. i Jerzego braci, Petroneli w Zamęściu, Rupeykowej Marcyanny w małżeństwie Piewcewiczowej i Klary siostr Drabowiczow Porucznikowiczow i Porucznikowien Pttu Telsz. Xtwa Zmudz. WWJP. Adamem i Johanną Burneykami, Mikołajem ovcem, Elżbietą w Zamęściu Butkiewiczową Martą córkami Leszczewskimi, Mikołajem i Samą Borsteygami, Jerzym i Petronellą Giedwiltami, Janem Łękowskim, Józefem i Krystyną Borsteygami, Maryaną Łukaszewiczówną, Mateuszem i Lucyą Pietkiewiczami, Bernardem bratem, Małgorzatą siostrą Towntowiczami, Michałem i Judytą Pietkiewiczami, Michałem i Maryaną Giedgowdami, Teodorem Jamontem chorążym Pttu Tell. Xstwa Zmudz. Józefem i Konstancyą Borsteygami, Jakósem i Elżbietą Ugalami, Franciszką Klemensową Drabowiczową

powtórę Giedmontową, Wincentym Węckiewiczem Sędzią Granicz. Pttu Telsz. i dalszemi jako w terminie praefixe naznaczonym w roku bieżącym 1819 mca marca 10 dnia. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do dóbr Adomayó Kiwayé wpcie Telsz. w Parafii Twerskiej leżących zjechawszy w komplecie, po ufundowaniu Jurisdykcyi, po złączeniu dziesięciu żałob, po zawarowaniu possessyow zastawnych, po oddaniu w Administracyą WWJP. Jerzemu i Bogumile z Giedwiltow Drabowiczom Por. Pttu Telsz. Xstwa Zmudz. Małte a części JPP. Adamowi i Johannie z Towntowiczow Burneykom, po naznaczeniu inwentacyi komportacyą tak przez stawających jakoteż niestannie mających się uszyskich i wszelkich papierow pod regestrami i datami, a ruchomości na regestrze przez samych aktorow lub umocowanych prawnie z obowiązkiem jednoczasowego oprzyśiężenie wierności komportować się mających papierow w kancelarii Ziem. aktowej Pttu Telsz. przed Regentem lub vice Regentem Rothą z kancelaryi Sądu Exdywizorskiego wyjąc się powinną z wolnym mówieniem o jurament na powtórny zjeździe na ruchomości pod regestrem, takoz komportować się powinny, oraz przez mogących mieć stosunki do massy nieżyjących WW. Klemensa oycy, Wincentego syna Drabowiczow na dzien 7 mca Maja roku upływającego determinowano i lokacyą do dwóch niedziel dla komunikacyi, a po wypłynieniu takowego terminu wolny odbior papierow zakreślono, o akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi stronom prosić na powtórny zjeździe dozwolono komornikom dołaczającą sądu i aulsze judicata ustanowiono, a dla wymiaru Sądy Taxatorsko Exdywizorskie do dnia 21 mca augusta tegoż roku 1819 a za niezłożeniem się w tym terminie do czasu Zprawnego cztero niedzielnego obwieszczenia odroczone, na który czas wszystkich mających pretensye bądź jakiegokolwiek do nieżyjących Klemensa oycy, Wincentego syna Drabowiczow przez gazetę Kuryera przez potrójną awizacyą uczynić a na niejawiących i niedowodzących pretensyow wedle praw amissyą zapisać postanowiono, zatyż Sąd Taxatorsko Exdywizorski, ażeby żaden nie mógł wymawiać się niewiadomością przez gazetę Kuryera Litewskiego takową potrójną awizacyą dopełnia.

Józef Woyszwillo Sędzia Ziemski Pttu Tell. Exdywizor. Tadeusz Milwid Sędzia Ziem. Pttu Tell. Exd. Józef Staniewicz Prezydent Gran. Tell. Exd. Stanisław Mackiewicz Sędz. Gran. appell. Regent Dekr. Ziem. Telsz. R. Woys. Pol.

3. Dom w mieście Wilnie na ulicy Burney pod N. 217 sytuowany do Starozadnego Icki Szłomowicza Sobola należny, za dobre uzyskanie i partykularny dług, o 23 apryla 1819 roku wypuszcza się warendowną possessyą. Jeżeliby kto życzył zaarędować ma się jawić dla targow doliccyi miasta Wilna w dniach 10, 11 i 12 następnego miesiąca apryla. Marca 27 dnia roku. Jan Terpilowski Inspektor.

Tytularny Sowiec Hutow  
M. Siellicki Kol. Re

